

# ie na kolana

KONFERENCJA GIPH: WĘGIEL W OKRESIE TRANSFORMACJI ENERGETYCZNEJ

## Czy powstanie międzynarodowa koalicja państw węglowych?

Węgiel i energetyka węglowa nie jest w Europie zjawiskiem egzotycznym. Wbrew pozorom antywęglowa polityka może być także przyczyną kłopotów dla niemieckiej gospodarki. Państwa, które propagandowo są przeciwko węglowi, importują rocznie około 160 mln ton węgla kamiennego. W interesie wielu gospodarek państw europejskich jest zachowanie ważnej roli węgla w wytwarzaniu energii elektrycznej. Węgiel nie musi być paliwem brudnym. Wystarczy wykorzystywać go w sposób nowoczesny. O tym między innymi dyskutowali uczestnicy konferencji zorganizowanej przez Górnictwą Izbę Przemysłowo-Handlową w czasie Międzynarodowych Targów Górnictwa, Przemysłu Energetycznego i Hutniczego w Katowicach.

Uczestnicy konferencji wzywali do stworzenia koalicji państw węglowych Unii Europejskiej. Taka koalicja miałaby przeciwstawić się nieracjonalnej polityce Komisji Europejskiej, która chce za wszelką cenę wyrugować węgiel z gospodarki państw UE.

W oficjalnych stanowiskach Niemcy są jednym z państw najostrzej zwalczających energetykę węglową. Czy taka polityka jest

racjonalna? Zdaniem Thorstena Diercksa z Niemieckiego Stowarzyszenia Przemysłu Węgla Brunatnego (DEBRIV) utopia jest lansowanie programu, który ma doprowadzić do nawet 95-proc. redukcji emisji dwutlenku węgla w 2050 roku w stosunku do emisji w 1990 roku. Już w 2030 roku niemieckiej gospodarce może brakować 20 TWh energii, jeżeli zostaną zlikwidowane elektrownie węglowe i energetyka atomowa, a zużycie węgla brunatnego zostanie zredukowane.

Jego zdaniem kraje, dla których energetyka węglowa jest ważna, powinny się wspierać, aby osiągnąć cele klimatyczne wyznaczone przez Komisję Europejską i jednocześnie zachować węgiel jako ważne paliwo dla energetyki. Taką koalicję mogłyby tworzyć między innymi: Polska, Niemcy, Czechy, Bułgaria, wspierane przez inne państwa węglowe. Koalicja tych państw byłaby zdolna obronić się przed nieracjonalnymi wymaganiami stawianymi przez Komisję Europejską.

– Uważam, że uda się nam zbudować taką koalicję. Jest ona potrzebna, aby nasze gospodarki nie straciły konkurencyjności – powiedział Janusz Olszowski, prezes GIPH.

Brian Ricketts, sekretarz generalny Europejskiego Stowarzyszenia Węgla Kamiennego i Brunatnego Euracoal pytał, dlaczego UE ignoruje obfitość węgla pod stopami? Jego zdaniem presję polityczną wywiera sektor gazu reprezentowany przede wszystkim przez Gazprom i Statoil. Oba koncernom zależy na tym, aby sprzedawać drogo gaz ziemny i nie mieć konkurencji, jaką jest węgiel kamienny.

– Można tak zmodernizować elektrownie węglowe, aby spełniały wymagania polityki klimatycznej. Jednak gra idzie o wielką stawkę. Rocznie koncerny gazowe i energetyka wykorzystująca gaz chcą wyrugować węgiel i zgarnąć rocznie około 100 mld dolarów – powiedział Ricketts.

W Unii Europejskiej wydobywa się rocznie prawie 400 mln ton węgla brunatnego i 90 mln ton węgla kamiennego. To oznacza, że węgiel jest istotnym paliwem i lobby gazowe robi wszystko, by ograniczyć jego zużycie. – Twórzmy koalicję, która przeciwstawi się antywęglowej polityce Unii Europejskiej. To leży w interesie wszystkich krajów, które mają własne, tanie źródło energii – proponował Janusz Olszowski.

ŚLAWOMIR STARZYŃSKI



NOWY GÓRNIK

– To nie znaczy jednak, że nie ma przed nami wyzwania – podkreślił Grzegorz Tobiszowski. Początki reform były bardzo trudne. W roku 2015 Jastrzębska Spółka Węglowa i Kompania Węglowa były praktycznie bankrutami. JSW najszybciej wyszła na prostą. Z kopalń KW utworzono Polską Grupę Górnictwa. Ponieważ wielkie problemy miał Katowicki Holding Węglowy, aby uchronić go przed upadłością, kopalnie KHW włączono do PGG. Teraz widać efekty konsekwentnych działań zarządów, Ministerstwa Energii i rządu. – Wiemy, że bez zaangażowania premier Beaty Szydło i wsparcia z jej strony, jakie dostało środowisko górnicze, nie byłibyśmy w tym miejscu jako sektor węglowy. I za to bardzo dziękuję – powiedział Grzegorz Tobiszowski.

Górnictwo ma za sobą etap naprawy chrońcącej przed bankrutem. Jednak to początek drogi. Rok 2017 jest bardzo ważny, bo trzeba skoncentrować się na inwestycjach, wdrażaniu nowoczesnych technologii i innowacyjnych rozwiązań. Polski przemysł pracujący dla górnictwa ma międzynarodową renomę. – Nasza wiedza związana z polskim sektorem wydobywczym powinna rozprzestrzeniać się po różnych częściach świata, ponieważ możemy na tym robić dobry interes. Umiemy wydobywać węgiel i umiemy na tym robić biznes – powiedział wiceminister Tobiszowski.

ŚLAWOMIR STARZYŃSKI



Międzynarodowa konferencja „Węgiel w okresie transformacji energetycznej” była jednym z najważniejszych punktów programu targów

NOWY GÓRNIK